

Gdybym był jak Edyta Górniak,
Falszowałbym hymn mieliby mnie za dumnia,
Nosiłbym też obciachowe kiecki,
Śmiały się ze mnie nawet Marek Niedźwiecki,
Lecz gdybym jak Krzysiek Krawczyk,
Mówiliby do mnie poznać Pana to zaszczyt,
I gotówki zaszczyk też by mnie nie minął,
Szczególnie gdybym otwierał wino z dziewczyną,
A gdybym był Michałem z Ich Troje,
Byłbym bogaty, lecz tej fryzury się boję,
A gdybym był Marcinkiewiczem,
Uciekałaby mi na bok warga i policzek,
Gdybym zaś był Szymonem Majewskim,
Kupiłbym gajerek z tvn'owskiej pensji,
Lecz jestem kim jestem, mam na imię Mieszko
I daję radę choć czasem jest mi ciężko.

Nie wiesz kim być? Bądź sobą, nie Rysiem Ochudzkiem, nie Kubą Wojewódzkim i nie Majdanem, i nie Dodą.
Bądź sobą! I tylko sobą.
Nie wiesz kim być? Bądź sobą, nie Rysiem Ochudzkiem, nie Kubą Wojewódzkim i nie Majdanem, i nie Dodą.
Bądź sobą! I tylko sobą.

Gdybym był Kaczyńskim, założyłbym zespół Brothers,
Sisters miałby problem dać nam radę,
Gdybym był Milerem, Ziobro byłby dla mnie zerem,
Chcąc robić karierę muszę być Lepperem,
Gdybym był Rubikiem miałbym białe włoski,
I pełno sztabek złota w kształcie rubika kostki,
To by było bogactwo, wiecie o co chodzi,
Miałbym pod prysznicem w domu złoty brodzik,
A gdybym był znów jak Brygowicz,
Przyjechałbym do Polski nie mając co robić,
A gdybym był jak Marek Konrad,
Zmusiliby mnie w banku śląskim do konta,
Gdybym był jak koleś z Budki Suflera,
Na stare lata bym się w senacie poniewierał,
Lecz jestem kim jestem, takim właśnie koleśką,
Oto Mieszko, masz go i bierz go.

Nie wiesz kim być? Bądź sobą, nie Rysiem Ochudzkiem, nie Kubą Wojewódzkim i nie Majdanem, i nie Dodą.
Bądź sobą! I tylko sobą.
Nie wiesz kim być? Bądź sobą, nie Rysiem Ochudzkiem, nie Kubą Wojewódzkim i nie Majdanem, i nie Dodą.
Bądź sobą! I tylko sobą.

Gdybym mieszkał w oceanie betonu,
Miałbym więcej rymów niż Doda sylikonu,
Lecz jestem chłopak z prowincji,
Nie czuję winy, że nie odróżniam tej damy od Mandaryny,
Więc wracając do betonu, wracając do bloków,
Mieszkam w bloku, lecz mój blok stoi z boku,
Dlatego czasem gdybam, gdybym był kim innym,
Mogłoby być wiele ofiar niewinnych,
Gdybym był Giertychem, bez przesady, spoko,
Są rzeczy o których nie śniło się filozofom,
Więc dobra, bez fikcji, gdybym chciał (_?_),
Byłbym Rydzykiem, bądź Wojewódzkim,
Lecz to za mało, żeby czynić większy chaos,
Wezmę włoski Dody i Renaty Beger ciało,
Dobra dosyć o tym, teraz wiesz już co mówi Mieszko,
I z tobą większość.

Nie wiesz kim być? Bądź sobą, nie Rysiem Ochudzkiem, nie Kubą Wojewódzkim i nie Majdanem, i nie Dodą.
Bądź sobą! I tylko sobą.
Nie wiesz kim być? Bądź sobą, nie Rysiem Ochudzkiem, nie Kubą Wojewódzkim i nie Majdanem, i nie Dodą.
Bądź sobą! I tylko sobą.